KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Stycznia.— Rok 1845. Poniedziałek. № 12. Jutro, Śty Hilary.

Wczoraj w Kościele Metropolital: Śgo JANA w czasie Summy, Artyści muzyczni wykonali dzieła religijne *Elsnera*, *Maszka* i *Strejbingera*. W kościele OO. Reformatów, Amatorowie wykonali dzieło *Hajdena*, i Kolendę *Krogulskiego*.

Wczoraj na pokoiach zamkowych był świetny wieczór u JJOO. Xztwa Jchmość NAMIESTNIKOSTWA, z okazji kończącego się roku 1844 podług dawnego Kalendarza. Na tem zebraniu znajdowały się prawie wszystkie najznakomitsze Osoby w *Warszawie* zamieszkałe, oraz przybyli z prowincji wyżsi Urzędnicy, niemniej grono Młodzieży płci obiej. Salony były napełnione. O północy gdy skończył się rok stary a rozpoczął Rok nowy 1845 (v. s.), obecni składali XIĘZTWU JCHMOŚĆ powinszowania i życzenia, aby STWÓRCA Wszechmogący w długie czasy obdarzał Ich Błogosławieństwem.

W ciągu zesz: Grudnia Warsz: Towarzystwo Dobroczynności utrzymywało w domach instytutowych Starców i kalek płci obiej osób 298; Sierot starszych 61; Sierot młodszych 30; Dzieci w 6ciu Ochronach 268. Udzieliło wsparcie w lekarstwach osobom 132; wsparcie miesięczne pieniężne stałe w kwotach od 6 do 10 zł. osobom 50; dwie osób otrzymało takież wsparcie po zł. 18; iednorazowe wsparcie pieniężne od 2 do 5 zł. otrzymało osób 62; w nadzwyczajnym zaś przypadku zł. 60 osoba 1; po zł. 40 osób 2, i zł. 20 osoba 1. Wsparcie w leguminie osób 152. Na obiady 5cio-groszowe uczęszczało w ciągu ubiegłego Grudnia osób 76; z tych na koszt JO. Xięcia NAMIESTNIKA osób 38; dla których sporządzono porcji obiadów 1149. Zupy Rumfordzkiej rozdano porcji 150 dziennie. Ogólna zatem liczba osób wspartych w ciągu ubiegłego miesiąca, iest 1,285.

Wczoraj odbyło się publiczne posiedzenie *Towarzystwa Lekars:* Warsz:, zaszczycone obecnością JWW. Ministra *Turkułła*, Hr: St: *Grabowskiego*, wielu dostojnych Urzędników i licznem zgromadzeniem się Lekarzy, oraz różnych klass mieszkańców Warsz:. Prezes Towarzystwa Dr. *Janikowski* rozpoczął posiedzenie zagaieniem, w którem złożył podziękowanie Rządowi za opiekę, iakiej ciągle Towarzystwo doznaie w swych usiłowaniach doskonalenia i rozszerzania w kraiu nauki lekarskiej. Doktor *Lebel* Sekretarz Towarzystwa, odczytał zdanie sprawy z czynności całorocznych Towarzystwa. Dr. *Groer* czytał rozprawę o pożytkach chlorku zynku w chorobach, mianowicie w owrzodzeniach różnego gatunku. Nakoniec Prezes *Janikowski* czytał rzecz przez niego wypracowaną o chorobach umysłowych, uważanych pod względem sądowym.

Gazeta Policyjna doniosła: W poszukiwaniu skradzionego z mieszkania domu Nro 510, zegarka złotego z 2ma łańcuszkami, wartości zł. 900, wydane zostały stosowne ostrzeżenia do Zegarmistrzów tutejszych; i w skutku tego zgłosił się do Biura Policji P. *Czernich* Zegarmistrz pod Nrem 557 zamieszkały, wskazawszy osobę, która do niego przybyła w chęci sprzedaży pomienionego zegarka; za powzięciem tej wiadomości, sprawca kradzieży uiętym został, a przytem przekonano się, że w domu, w którym pozostawał, popełnił i inne kradzieże.

JP. Antoni *Parys* z Lublina, i JP. Józef *Lubowski* z Krakowa, wkrótce dadzą Koncert; pierwszy na skrzypcach; drugi na fortepjanie. (G. P.)

Główna Kassa Oszczędności. Według poprzedniego ogłoszenia, uczestników 2,768, posiadało kapitał Rsr: 59,714 k. 40 (zł. 398,096). Następnie w tygodniu upłynionym do dnia wczorajszego włącznie, wydano książeczek nowych 46, na które, tudzież na dawniejsze w 359 wnioskach złożono Rsr: 1770 kop. 45 (zł. 11,803). Na żądanie 51 uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący kop. 31½), Rsr: 1738 k. 37½ (zł. 11,589 gr. 5), i umorzono książeczek oszczędności 17; przeto uczestników 2,797, posiada kapitał Rsr: 59,746 k. 47½ (zł. 398,309 gr. 25).

Pani D. nie rozsyła kartek, a złożyła wczoraj w Red: Kurjera dla ubogich zł. 50, prosząc wszystkich swoich Znaiomych o przyięcie iej życzenia zdrowia i wszelkich pomyślności. Ta kwota rozdzieloną będzie po zł. 5, dla Dobroczynności, dla Starców w Górze Kalwarji, dla Osierociałych Wychowańców Tow: D., dla Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, dla Inst: Śgo KAZIMIERZA, dla Szpitalów Śgo ROCHA, PP. Marcinkanek, dla Inst: m: z: dzieci, dla Towarz: wsparcia podupadłych Artystów muzycz:, i dla Ubogich.

Wczorajszy dzień pogodny pocieszył strapionych niepogodami zeszłorocznemi. Z rana, w południe i pod wieczór mnóstwo osób używało przechadzki. Odwiedzono *Alee*, *Łazienki*, szose *Mokotowską*, ogród *Ohma* i inne miejsca zarówno miłe w zimie iak w lecie. Wieczorem były zabawy prywatne po wielu domach, oraz baliki publiczne. Na festynki smażono pą-

czki, faworki, częstowano herbatą, ponczykiem; kwartety, tercety, fortepjaniści i skrzypkowie przygrywali tańcom; a nie ieden z grzecznych Gości lub Dam, pomagał na fortepjanie dziatkom maiącym chęć potańczenia. Krótki karnawał tegoroczny wymaga pośpiechu w zabawach, bo koniec onych niedaleki. Słychać o różnych zabawach na tydzień bieżący.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Syrenie*, JPanna *Riwoli*, JPP. *Dobrski*, *Troszel* i *Żółkowski*. W Rozmaitości, w czasie *Ostatniej roli Aktora*, JP. *Jasiński* 5, JPanna *Damse* 4, a JP. *Maiewski* 3-kroć.

Obudził się wreszcie ten, co dopiero o świcie spać idzie; dzień dobry, czyli raczej dobry wieczór Mości *Karnawale!* zawitałeś do nas iak waleczny Woiownik, bo za pierwszem ukazaniem się zdobyłeś *redutę*; witamy cię odwieczny wrogu wszystkich serc niepodbitych, wszystkich pustych żołądków, pełnych kielichów i szpikowanych kiesek; witamy cię płochy wietrzniku, który śród skoków i tańców, przy hucznym odgłosie muzyki buiasz z kwiatku na kwiatek, z iednej zamaskowanej twarzyczki do drugiej, i bawisz i pieścisz i płatasz figielki, a tak szerzysz wesołość w około. Zacząłeś dzielnie Mości *Karnawale* i coraz żwawiej postępuiesz, bo też otwarte dla ciebie nowe *foyer* (foie): *ognisko* zabaw i uciech, do którego Publiczność coraz liczniej uczęszcza; przebiegnijmy więc poczet masek, iaki na wczorajszej maskaradzie w nim się rozsnuł. Na tę 2gą zabawę karnawałową przybyło więcej Publiczności niż na takową od lat kilku przybywało; było bowiem Osób przeszło 1300. Wielu z obecnych odznaczało się wytwornym gustem, nawet i kosztownością stroiów; wprawdzie masek charakterystycznych nie wiele, ale za to ubiory Dam pełne smaku i fantazji, łudziły oczy, i podniecały ciekawość. Nie możemy przemilczeć niektórych będących ozdobą wczorajszego wieczoru, a na czele musimy postawić piękne różowe atłasowe domino, obszyte białą koronką, którego zgrabne wcięcie, okazywało bardzo kształtną figurkę; ta maska wielu zaięła tak znaiomością rozlicznych a niewinnych stosunków, iako też ukształceniem i odpowiedziami pełnemi dowcipu. Nieustępowało iej w niczem czarne materjalne domino, strojne tegoż koloru blondynami. Były także dwie piękne Westalki; mały (pseudo) Pazik Xcia Wandom; ponury i bez życia Krakowiak; wysoki iakiś bałwochwalczy Bramin w dominie uszytym iak się zdaie, z samych pęcherzy!! wyborny pomysł, szczególniej w przypadku deszczu lub powodzi; a nakoniec mały podstarzały Adonis z potwornem obliczem, który kręcąc się przy zgrabnem czarnem dominie, zawołał z zapałem: „Jakto, niepoznaiesz mnie? przypatrz się mi dobrze." „Widzę, odrzekło Domino, że iesteś straszliwie brzydki." „Nie patrz na twarz, lecz badaj serce." „To prawda, przerwało Domino, wy moi Panowie trudniejsze do poznania macie maski na sercach iak na twarzy." Zasługiwały na pochwałę Panie czy Panny, w białych płaszczykach, i inne maiące wieńcem otoczone skronie, i inne naśladuiące Pastereczki, a i owe z śliczną kibicią, i ieszcze owe, które choć maiąc całą twarz okrytą maską, iednak czarowały oczkami. Czarnych Domin było najwięcej; wiele z nich milczało, i nie dziw, bo kolor czarny iest godłem smutku. Między najwcześniej przybyłemi, był Żydek z ogromnym nosem, i Szwajcar nader dla Dam uprzejmy. Zabawę tak przyiemną przerwał odgłos trąb i kotłów o godz: 1szej po północy, wzywaiąc obecnych do Wielkiego Teatru; ale raczej było to pomnożenie przyiemności, bo dano stosowny, śliczny, wesoły, urozmaicony Balet, *Pustoty karnawałowe*, nowo ułożony przez JP. *Tagljoniego*. Publiczność rzęsistemi oklaskami okazywała swoie prawdziwe zadowolenie; była to sprawiedliwa nagroda znakomitego talentu Autora. Muzykę nową do tego Baletu ułożył JP. *Stefani*, i pozyskał zasłużone pochwały. Dyrekcja nie szczędziła znacznego kosztu na świetną wystawę. Ulubiony taniec *węgierski* iak zwykle wzniecał rzęsiste oklaski; pełna zapału Publiczność żądała powtórzenia onego, i wynagrodziła JPanią *Turczynowiczowę* 2-krotnem przywołaniem; również na żądanie tańczono *Szota* powtórnie; a osoba o trzech nogach do szczerej pobudzała wesołości. Słowem wczorajszą noc spędzono mile, wesoło, i nie wątpimy że następna Maskarada, równą sprawi przyiemność bawiącej się Publiczności.

Do Kassy Oszczędności Płockiej w dniu 5 b. m. 94 uczestników, wniosło Rsr: 141 k: 75 czyli zł. 945; zaś 3 b. m. 1 uczestnik odebrał Rsr. 3 czyli zł. 20; a cały kapitał dotąd zebrany, wynosi Rsr: 1798 czyli zł. 11,987.

W *Lipsku* oprócz wydanej nakładem Księgarni Warszawsk: *Spiessa* i *Spółki*, szkoły na fortepjan, przez Józefa *Nowakouskiego*, ma wyjść także wkrótce dzieło podobne przez utalentowanego kompozytora *Dobrzyńskiego* napisane.

Z Petersburga. — Za upoważnieniem N. PANI, celniejsi Artyści opery włoskiej dadzą 14 Stycznia (iutro) koncert na dochód szkółki Towarzystwa Patryotycznego Dam w *Petersburgu.* — Kapela CESARSKA da w początku Stycznia kilka koncertów na korzyść Sal ochrony, oraz Wdów i Sierot Śpiewaków Dworu.

Anglja. — Poseł Stanów Zjednocz: przy Dworze angielskim, przyszłej wiosny złoży ten urząd i wróci do *Waszyngtonu*; tymczasowo zastąpi go Sekretarz legacyjny P. *Rives.* — Z *Kanady* donoszą, iż w *Montrealu* w czasie wyborów miejskich zaszły zamieszki, przyczem 2ch ludzi utraciło życie; z resztą w całej Kanadzie trwa spokojność. — Ceny żelaza znacznie poszły w górę. — Z *Irlandji* ciągle donoszą o pomnażaniu się morderstw. — Komodor *amerykański*, który w Październiku skonfiskował flotyllę *argentyńską*, takową później uwolnił; rzec zona flotylla odnowiła blokadę miasta *Montewideo.*

Francja. — Xztwo *Aquila* przybyli do *Paryża.* — Poseł hiszpański przy Dworze angiels: Margrabia *Kasa Iruio*, 2go b. m. wyiechał z *Paryża* do *Londynu.* — — Dziennik *Sporów* zapewnia, że Admirał *Tuar* dopiero 2go b. m. przybył do *Paryża.* — Mocą nowego rozporządzenia, statki nie będące w służbie czynnej, maią zostawać w przystaniach z wszelkiemi możliwemi zapasami, aby w potrzebie mogły być prędko uzbraiane. — Z *Otaheiti* wprost donoszą z dnia 14go Lipca, iż Gubernator *Bruat* 30go Czerwca stoczył znowu bitwę z kraiowcami, i że 14go Lipca przez angielską fregatę otrzymał zawiadomienie o postanowieniu Rządu francuzkiego, aby Królowę *Pomare* przywrócić. Podług dziennika *Oceanji francuz:* wychodzącego w *Otaheiti*, prawie wszyscy kraiowcy byli w powstaniu przeciw Francuzom, do czego ich zachęcała pomoc w broni i amunicji udzielona przez cudzoziemców. — Gubernator *Senegalu* Kapitan *Bouet* (Bue) bawiący obecnie w *Paryżu*, popiera u Ministra marynarki żądania właścicieli statku *Ciekawa*, który był zatrzymany przez Anglików przy południowych brzegach Afryki. Z *Tulonu* w tych dniach wyślą 819 Oficerów, Podoficerów i żołnierzy marynarki do *Senegalu* i *Kaien.* — Podług obliczenia w roku 1842, ludność Francji dochodziła wtedy do 34,194,875 dusz. Od r. 1830 Rząd wydał na ulepszenie portów i żeglugi na rzekach, 343,766,000 franków. Francja posiada 16 skończonych kolei żelaznych na długość 866 kilometrów, i kosztowały 286,600,000 fr.; 17 innych kolei żelaznych buduią się na długość 2,947 kilometrów; koszt ich obliczony iest na 470,000,000 fr.; siedm kolei żelaznych ieszcze iest zaproiektowanych. — Na ogólnem zgromadzeniu akcjonarjuszów powszechnej kassy handlu i przemysłu, odbytem 28go z. m., P. A. *Gouin* (Guę) były Minister handlu, członek Izby deputowanych i Bankier w *Tur*, został obrany Szefem w miejsce zmarłego Pana Jakóba *Lafitte* (Lafit). Towarzystwo to od 1go b. m. przyięło firmę: „A. Gouin i spółka." — Kardynał *la Tour d'Auvergne* (Latur d'Owern) przybył do *Paryża*, podobno w przedmiocie nowej organizacji królewskiej kapituły Sgo Dyonizego. — List z *Otaheiti* z 16go Lipca donosi, że Gubernator *Bruat* stosownie do zleceń otrzymanych z Francji, pozwolił Królowej *Pomare* odpłynąć do wyspy *Bora.* Królowa ta oświadczyła, że nie chce teraz słyszeć i o opiece Francji, i że Pana *Bruat* tylko uważa iako Dowódzcę statku *Uranji.* Z liczby 600 Francuzów, którzy obsadzili *Otehaity*, 117 zostało zabitych lub ranionych w rozmaitych potyczkach z kraiowcami. — Z *Hajti* donoszą, iż przybyły tamże Dowódzca stacji francuzkiej P. *Lartigue* (Lartyg), uroczyście został przyięty u Prezesa *Gurrier* (Gerje); Konsul Jeneralny P. *Levasseur* (Lewaser) przyiął z rąk tamecznego Ministra spraw zagr: propozycje Rządu *Hajti*, względem przedłużenia terminu upłaty należnej Francji. Wymiana ieńców między Rzecząpospolitą *Hajti* a *Dominikańską*, zdaie się nie doszła do skutku. — Naczelnicy *arabscy* 2go b. m. zwiedzili szpital *Val de Gras.* Jeden z Arabów wynurzył mniemanie, iż wszystko w tym szpitalu tak doskonale urządzone, że chętka bierze w nim chorować. — W *Nant* umarł były Paź Ludwika XVIgo, Kawaler *Rene de la Barre* (Bar).

Niemcy. — W *Moguncji* przyszło do poiedynku między Oficerem załogi a młodym 19to-letnim Pisarzem kantorowym; drugi poległ, pierwszy został raniony. Przyczyna była małoważna; Dama iedna upadła na ulicy, Oficer roześmiał się na to, a iej towarzysz, ów nieszczęśliwy młodzieniec wyzwał Oficera.

Szwajcarja. – Inżynier *Fraisse* (Fres) zajmuie się planem połączenia ieziora *Jenewskiego* z *Neufszatelskiem* za pomocą kanału lub kolei żelaznej. Kanał taki iuż złączył te 2 ieziora przed 2ma wiekami, ale później to zaniedbano; założenie kanału taniej też kosztować będzie niż kolej żelazna.

Rozmaitości. — Statystyka długości życia niektórych zwierząt w menażerjach, na doświadczeniach oparta, twierdzi, że lew, tygrys i pantera, żyią w przecięciu po lat 6 do 7; niedźwiedź biały 3 albo 4 lat; niedźwiedź czarny 6 do 7; hyena od 4 do 5 lat; dromadery i wielblądy po lat 30 do 40. Słoń który w stanie naturalnym żyie przeszło lat 100, w stanie domowym dochodzi ledwo ćwierć wieku. Żyrafa będąca w menażerji *Paryzkiej* iest tam iuż od lat 17, i dobrem cieszy się zdrowiem. Małpy żyią w ogóle dosyć krótko ale za to wesoło. — Mineralog *Roze*, odkrył w Bawarji 2 nowe metale: nazwał ie *Niobium* i *Pelopium.* — W domu obłąkanych w *Brattleborn* (w Ameryce) iest 26 osób które dostały pomięszania

zmysłów, w skutek strachu spowodowanego przepowiedniami o *skończeniu świata*. — Nad brzegami *Loary* wilk złapany został w sidła. Na widok zbliżaiącego się wieśniaka, który chciał go zabić, drapieżna bestja wyrwała sidło z ziemi i z tem zabójczem narzędziem zaczęła uciekać. Gdy iednak ucieczka ta dla wilka była utrudzaiącą, zatrzymał się na chwilę, odgryzł uiętą łapę, a pozostawiwszy ią razem z sidłem za sobą, wbiegł do lasu tylko na trzech łapach. — Król *Pruski* na przedstawienie *Meierbera* raczył zezwolić, aby cały dochód z pierwszej opery *Webera*, która będzie przedstawioną w *Berlinie*, odesłany został do *Drezna* na pomnik, który w temże mieście ma być wystawiony temu wielkiemu kompozytorowi. *Mendelsohn Bartoldy*, *Liszt* i *Benedikt*, przeznaczyli na tenże cel dochód z koncertu, iaki każdy z nich dać zamyśla; mianowicie pierwszy w Berlinie, 2gi w Paryżu, a 3ci w Londynie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Stan: Hr: z Łazisk; Buturlin Jene:-Lejt: z Radomia; Goldman Biskup z Sandomierza; Kopczyński Paweł Oby: z Iwowa; Krzemiński Tom: z Wieliszewa; Lewaszow Pułkow: z Radomia; Łubieński Felix Hr: z Pokrzywnicy; Prażmowski Sędzia z Łukowa; Rostworowski Juljan Ob: z Kłoczew; Szymanowski Alex: Ob: z Radomia; Żurawski Syl: Ob: z Woli. (G.P.)

DONIESIENIA.

Na zasadzie rozporządzenia Rządu Guber: Warszaw: z d. 12/24 Grudnia r. z. Nr 95578/21295, w d. 5/17 Stycznia r. b. o godzinie 10 z rana, odbędzie się głośna in plus w Głównym Domu Badań Licytacja, na sprzedaż różnych Effektów Sukiennych i Utensyljów żelaznych, oraz Kubłów drewnianych okutych żelazem, z pokrywami cynkowemi, z użycia wyszłych. Każdy przeto maiący chęć nabycia tych przedmiotów, w miejscu i czasie powyżej wymienionym znajdować się zechcą. — Nadzorca Głównego Domu Badań, S. Mierzwiński.

SUMMA zł. 20,000, iest do ulokowania na 1szą hipotekę Domu w Warszawie każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1774, w bramie na dole, po lewej stronie.

Zgubiony PŁASZCZ na górach Denasowskich, odebrać można za udowodnieniem w Drukarni Kurjera.

KWIT wydany w dniu 12 b. m. na iedno-kwartalne Komorne od 1 Stycznia do 1 Kwietnia r. b., na zł. 1250, iako zgubiony, unieważnia się.

Przy ulicy Rymarskiej do pierwszego rzędu ulic należącej, iest PLAC dziedziczny pod zabudowania dogodny, frontu 211 łokci, głębokości zaś 60 łokci trzymaiący, który nawet na mniejsze place podzielony być może. Życzący takowe nabyć, zechce zgłosić się do Właściciela tamże pod Nr 471 lit: A. B.

Podpisany ma zaszczyt przypomnieć się Szan: Damom, iż do nowo przez siebie otworzonej FARBIARNI, przyjmuie różne Materje, Atłasy, Blondyny, Koronki, oraz Gazy i Krepy, do prania lub farbowania na różne kolory, iako też wyroby wełniane, Szale i Chustki, z wyreparowaniem onychże; mieszka w pałacu Tarnowskich Nr 388. Franciszek Świderski.

NAGRODY ZŁ: 50. Ktoby znalazł SZOPY nader znacznej szerokości, pokryte ciemno-szaraczkowem suknem, i oddał do domu Kelchena przy ulicy Długiej pod Nr 565 na 1sze piątro, wprost bramy, które zostały zgubione zaonegdaj wieczorem, w przeieździe Dorożką do domu Rezlera, z krakowskiego Przedmieścia na ulicę Miodową.



KAPITAŁ 140,000 zł. iest do ulokowania razem lub częściami, na Dobra Ziemskie lub na Domy przy ulicach pryncypalnych położone. — KAPITAŁ zaś 70,000 zł. z procentem prywatym, iest także do ulokowania na lat kilka, lecz tylko na Dom. — DOM przy ulicy pryncypalnej położony, czyniący dochodu rocznego netto 18,000 zł., iest każdego czasu do sprzedania; tudzież DOM z Ogrodem przy ulicy pryncypalnej położony, czyniący 10,000 zł. dochodu, iest do sprzedania z dogodnemi warunkami. — Oraz są do sprzedania rozmaite DOBRA pod korzystnemi warunkami; zgłosić się pod Nr 41, w Rynku Starego Miasta, na 1sze piątro, do Józefa Chwalibog.

Na Folwarku Łowickim pod samem miastem, iest do sprzedania znaczna ilość SIANA, częściowo lub na ogół. Siano iest w znacznej części przeszłoroczne, Siano zaś tegoroczne sprzątniętem było przed Stym Janem; maiący chęć nabyć, raczy się zgłosić wprost na Folwark.

Z Radomska. — Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitalu w Radomsku, zawiadamia, iż w mieście Radomsku *na korzyść tegoż Szpitalu*, dane będą 3 *Bale* mianowicie w dniach 18 i 25m Stycznia 1845 roku, na które Szanownych Obywateli o liczne zebranie się ma honor upraszać. T. *Koch*, Opiekun Prezyduiący.

Z Kantoru Informa: i Kommissowego Nr 415.

Życzący przyiąć Entrepryzę Budowy Kościoła murowanego z wolnej ręki, we wsi Obrytle Pow: Pułtuskim, o mil 9 od Warszawy, iedna od Narwi i drogi bitej; bliższą informację znajdzie w miejscu, u Administratora Dóbr, lub w powyższym Kantorze, gdzie Plan i Anszlag znajduie się do 2 tygodni.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473.

Przy ulicy Leszno pod Nr 721, naprost Kościoła Karmelitów, są do sprzedania z wolnej ręki MEBLE mahoniowe, z pokryciem haftowanem krzyżową robotą. Wiadomość na 1m piątrze.

KANTOR STRĘCZEN

Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Freta N. 271.

Są do umieszczenia Guwernantki i Guwernerowie z wyższem i niższem uspsobieniem z muzyką i bez, niemniej Bony Niemki; wszystkie te Osoby są upoważnione od Komitetu examinacyjnego. Paulina *Zwolińska*.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe 1.

TEATR WIELKI. Jutro, 6ty raz *Faworyta*, przez Artystów włoskich. — Dziś w Rozmaitości po *Krzyżyku złotym*, z powodu słabości JP. *Śliwińskiej*, zamiast *Wilka*, będzie 6ty raz *To Brat*.

Dziś w Ogrodzie Wiejskim BAL. Szczegóły w afiszu.

Jutro u *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednars:, na Śniadanie: Kwiczoły, Indyk, Zaiąc, Polędwica, Pieczeń cielęca i Mostek, Sztufada, Bigos, Kotlety, Potrawa, Entrykot, Kapuśniak.